

Teatr Polski w Podziemiu dostał od władz Wrocławia miejsce na biura i salę prób. W samym Rynku

Rafał Zieliński 20 kwietnia 2022 | 20:34



Fot. Krzysztof Cwik / Agencja Wyborcza.pl

Wrocławski Teatr Polski w Podziemiu za otrzymane pomieszczenia nie będzie płacić czynszu, jedynie rachunki. Musi jednak najpierw przeprowadzić remont.

NAJCZĘŚCIEJ CZYTANE

WROCLAW
Sledztwo "Wyborczej": działka Morawieckich i grupa trzymająca kamienie BZ WBK

Nowy T-Roc przebojowy SUV od Volkswagena

MATERIAL PROMOCYJNY PARTNERA
Platformy low-code szansą na automatyzację w firmie

WROCLAW
Prasówka z Rosji, 16 maja. "Armia Radziecka podarowała Polsce Gdańsk", a "we Francji szaleje pijane jelenie"

WROCLAW
Wrocławski Manhattan w filmie. Jako przeciwieństwo wszechobecnej patodeveloperki

WROCLAW
Premier przy winie z małżonką pyta, jak Polacy spędzają weekend. "Zapieramy na wspaniały Polski ład"

REKLAMA

AD



Teatr w Polsce w Podziemiu pojawił się na kulturalnej mapie Wrocławia w 2016 r. Powstał w ramach protestu po tym, jak dyrektorem Teatru Polskiego został Cezary Morawski i w wyniku politycznych przepychanek rozpadł się zespół artystyczny związany ze sceną przy Zapolskiej.

Teatr w Polsce w Podziemiu. Sprzeciw i gniew źródłami sztuki

„To był zupełnie naturalny gest kanalizujący energię niezgody na destrukcję Polskiego, na dyrekcję opartą na kłamstwie, kunktatorstwie i arogancji władzy. Z początku był po prostu dziennikiem protestu. Gniew i sprzeciw szybko przeistoczyły się jednak w energię twórczą: wyjątkowy Zespół Teatru Polskiego rozpoczął swoją »podziemną« działalność” – **tak piszą na swojej stronie internetowej „podziemni” twórcy.**

CZYTAJ TAKŻE Dyrektor teatru z Litwy: Znamy Rosję i rozumiemy zagrożenie, jakie niesie. Ukraińcy walczą o całą Europę

Swoją pierwszy performance, czyli „Tak zwaną ludzkość w obłądnie” w reżyserii Krzysztofa Garbaczewskiego, wystawili w holu teatru Capitol. Do sierpnia 2017 r. stworzyli siedem kolejnych performance’ów, a w październiku premierą „Państwa według Platona” Garbaczewskiego rozpoczęli tworzenie swojego scenicznego repertuaru.

Kilka miesięcy wcześniej, w marcu, teatr odebrał honorową nagrodę "Warto" przyznawaną przez redakcję "Wyborczej" - „za konsekwentną batalię w obronie wolnej sztuki i wartości, jaką jest teatr publiczny, oraz świeże, pełne energii i artystycznie spełnione performance’y”.

„Podziemni” twórcy z nagrodami

Za dotychczasową działalność teatr otrzymał też nagrodę Kamyk Puzyny przyznawaną przez miesięcznik „Dialog”. Za „działalność teatralną łączącą sztukę i życie, twórczą oryginalność z zaangażowaniem w sprawy publiczne” nagrodzono nie tylko zespół, ale też jego publiczność.



Ponadto Wrocławską Nagrodą Teatralną wyróżniono Sebastiana Majewskiego za reżyserię spektaklu „Postać dnia”, a Krysztalową Pestką na Międzynarodowym Festiwalu Teatru i Kultury Awangardowej w Jeleniej Górze uhonorowano spektakl „Aleja Narodowa” w reżyserii Katarzyny Dudzic-Grabińskiej.

„Postać dnia” znalazła się w gronie finalistów 25. edycji Ogólnopolskiego Konkursu na Wystawienie Polskiej Sztuki Współczesnej. A w Międzynarodowy Dzień Teatru społeczność Teatru Polskiego w Podziemiu dostała nagrodę od wrocławskiego oddziału Związku Artystów Scen Polskich za pracę i osiągnięcia artystyczne, a także „za niezłomną postawę dążącą do bezkompromisowego poszukiwania wolności tworzenia”.

Teatr w Polsce w Podziemiu.. „Szukamy pieniędzy na remont”

Od maja 2019 r. teatr ma swoją scenę w Centrum Sztuki „Piekarnia”. Teraz od miasta dostał pomieszczenia na biuro i salę prób. Znajdują się one w kamienicy nr 25 w Rynku, na czwartym piętrze. Zajmują ok. 200 m kw., z czego mniej więcej 80 m kw. ma sala prób.



Fot. Krzysztof Cwik / Agencja Wyborcza.pl

– Do tej pory kwestie administracyjno-organizacyjne prowadziliśmy w naszych mieszkaniach, a próby w salach Studia na Grobli użyczonych nam przez Instytut im. Jerzego Grotowskiego – mówi Tomasz Lulek z rady Teatru Polskiego w Podziemiu. – W ogóle współpraca z Instytutem Grotowskiego, jego pomoc, jest dla nas bezcenna. Zresztą instytut ma biura w tej samej kamienicy na piątym piętrze.

Obecnie teatr stara się pozyskać pieniądze na remont otrzymanych pomieszczeń. Za ich użytkowanie nie będzie płacił czynszu, a jedynie rachunki.

– Być może uda się wyremontować pomieszczenia na tyle szybko, że tu będą się odbywać próby do planowanego na koniec roku spektaklu reżyserowanego przez Krystiana Lupe – mówi Tomasz Lulek.

REKLAMA

AD

SUPPORT UKRAINIAN DEFENDERS

COME BACK ALIVE

REKLAMA

AD

SUPPORT UKRAINIAN DEFENDERS

COME BACK ALIVE

REKLAMA